



KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI

redaktor wydania

Nowy rok bieży – śpiewamy w jednej z kołęd. Jaki będzie i co przyniesie? Nie będziemy o to pytać ani wróżek, ani wróżów. To futurologia zerująca na naiwności; pisana palcem na wodzie – zwodnicza, a jeśli jej zawierzyć, wprost niebezpieczna. Nowy rok wolimy wpisać w to, co za nami, bo z tego da się wyprowadzić dla jutra rzeczy pewne. A tego, co za nami, bez liku. Mieliliśmy nie lada kłopot, by spośród kilkuset wybrać na s. IV–V najważniejsze wydarzenia roku 2007. Otwiera je wrześnieowa koronacja obrazu Matki Bożej Bolesnej w Kalkowie-Godowie. O przygotowaniach do tego dnia pisaliśmy na naszych łamach już od wiosny. ■

ZA TYDZIEŃ

- Parafia pw. Wniebowzięcia NMP w Opatowie
- S. DAMARIS i jej ostrobramskie żłóbki

o stanie wojennym z prof. Andrzejem Paczkowskim

W samo południe

Tuż przed świątecznymi feriami sałę radomskiej „Resursa Obywatelskiej” niemal w całości wypełnili ludzie, którzy urodzili się kilka lat po stanie wojennym.

Wśród nich były Patrycja i Marta, uczennice klasy III d z radomskiego II LO im. Marii Konopnickiej. – Do tego spotkania zostałyśmy zachęczone przez naszego nauczyciela historii. Stan wojenny to temat, z którym spotykamy się nie tylko w szkole. Opowiadają nam o nim dorośli. Mamy nadzieję, że to będzie bardzo dobry wykład.

I rzeczywiście był taki. Także ci, którzy stan wojenny pamiętali z osobistych wspomnień, mogli posłuchać syn-tez i opisów dokonanych przez profesjonalistę. Andrzej Paczkowski jest kierownikiem Zakładu Historii Najnowszej w Instytucie Studiów Politycznych PAN-u i członkiem Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej. Za temat wykładu obrał tytuł swej



KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI

książki o stanie wojennym „Wojna polsko-jaruzelska”.

Wykład wpisał się w cykl spotkań zatytułowanych „W samo południe”. Raz w miesiącu o godz. 12.00 uczestnicy mogą wysłuchać prelekcji znakomitych specjalistów, którzy podejmują tematy związane z polską historią z lat 1939–2005. Organizuje je Ośrodek

Prof. Andrzej Paczkowski podkreślił zasługi Kościoła w okresie stanu wojennego

Kultury i Sztuki „Resursa Obywatelska” oraz radomska delegatura Instytutu Pamięci Narodowej. W styczniu gościem i wykładowcą będzie prof. Jerzy Eisler. Zatrzyma się na powtarzanych czasem mitach dotyczących nieodległej przeszłości: „Był spokój i praca. Spór o ocenę PRL”.

KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI

PRO MEMORIA DLA ZASŁUŻONYCH



Podczas spotkania oplatkowego żołnierzy Armii Krajowej wręczono medale „Pro Memoria”. Przyznawane są one uczestnikom walk oraz osobom szczególnie zasłużonym w utrwalaniu pamięci o ludziach i ich czynach w walce o niepodległość Polski. Wśród odznaczonych byli biskupi: Zygmunt Zimowski i Edward Materski, ks. Stanisław Sikorski oraz ks. Hubert Czuma TJ. – W imieniu wszystkich walczących za wolną Polskę chcę podziękować za wyróżnienia. To świadectwo pamięci o czasach bohaterskich. Naród musi pamiętać o przeszłości, aby mógł budować swoją przyszłość – powiedział bp Materski. Tego dnia honorową legitymację AK otrzymała światowej sławy śpiewaczka i honorowa obywatelka Radomia Maria Fołtyn. ■

Świąteczne życzenia składają sobie Maria Fołtyn i biskup Edward Materski

Srebrny jubileusz



S. ANNA REZCKO

RADOM. Wspólnota parafii pw. MB Częstochowskiej obchodziła 25. rocznicę powstania. Sprawowanej z tej okazji Mszy św. przewodniczył bp Edward Materski, który utworzył tę parafię. W homilii wspominał początki wspólnoty: – Gdy przed laty rozmawialiśmy na temat patrona tej parafii, zwyciężył projekt, by była parafią pod wezwaniem Matki Bożej Częstochowskiej. Chcieliśmy podkreślić, że z tej

dzielnicy miasta wierni bardzo licznie uczestniczyli w pielgrzymkach na Jasną Górę. Pierwszy proboszcz ks. kan. Zdzisław Domagała był organizatorem i kierownikiem tych pielgrzymek.

Budowę świątyni rozpoczął drugi proboszcz ks. prał. Edward Poniewierski, a kontynuuje obecny – ks. kan. Wiesław Lenartowicz (na zdjęciu wśród uczestników procesji z darami).

Słuchali najlepszych

LUBLIN. Alumni naszego seminarium (na zdjęciu) uczestniczyli w X Międzynarodowym Sympozjum Metafizycznym zorganizowanym przez Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II. Mogli tam wysłuchać szeregu wykładów tak znanych filozofów,

jak o. prof. Mieczysław A. Krąpiec czy s. prof. Zofia J. Zdybicka.

Wyjazdy na sympozja metafizyczne są stałą tradycją naszego seminarium. Od szeregu lat organizuje je ks. Roman Majchrzyk, wykładowca filozofii i wychowawca alumnów.



PAWEŁ TWARDOWSKI

Sprostowanie

W nr. 49 na liście laureatów II Międzyszkolnego Konkursu Recytatorskiego: „Święci nie umierają, święci pociągają nas ku sobie” błęd-

nie podaliśmy szkołę, do której chodzą dwie laureatki. Aleksandra Skuza i Katarzyna Kalemba są uczennicami PSP nr 15. Za błąd przepraszamy.

Medialny opłatek

RADIO PLUS. W siedzibie naszej diecezjalnej rozgłośni odbyło się opłatkowe spotkanie pracowników radia, na które została zaproszona też nasza redakcja. Po podsumowaniu kończącego się roku i słowach życzeń ks. Jacek Wieczorek (dyrektor radia oraz kurialnego wydziału do spraw środków społecznego przekazu) mówił o nowych wyzwaniach, jakie stoją przed mediami w nowym roku. W tym kontekście wskazał na konieczność jeszcze większego zacieśnienia współpracy i przyjaźni radia i tygodnika, które – jak mówił – są sobie najbliższe. Po dzieleniu się opłatkami i indywidualnych życzeniach był świąteczny poczęstunek.



KS. ZBIGNIEW NIEMIŃSKI

Życzenia dla wszystkich Czytelników i słuchaczy składa s. Teresa Romańska

Licytacja z sukcesem

RADOM. O sukcesie mogą mówić radomska Caritas i magistrat, czyli organizatorzy pierwszej radomskiej akcji malowania bombek choinkowych „Przyjaciele dzieciom”. W sumie pomalowano 120 bombek. Po dwóch pierwszych licytacjach zebrano kwotę 4100 zł. Najwięcej wylicytowano za bombkę, której autorem był Piotr Kosztowniak, zakupił ją za 650 zł... tata Piotrusia, prezydent Radomia. Właścicielką bombki z autografem Lecha Wałęsy została Jolanta Korpetta-Zych, kupując ją za niecałe 500 zł. Dochód z tej wspólnej akcji przeznaczony będzie na leczenie chorych dzieci z rodzin ubogich.



KRYSZYNA PIOTROWSKA

Jednym z motywów malowanych na bombkach było logo Radomia

Dobroczynna siatkówka

RADOM. W Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji została przeprowadzona zbiórka pieniężna. Zorganizowano ją przy współpracy Caritas i Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży. Zebrane podczas meczów siatkówki pieniądze zostały przeznaczone na prezenty dla najbardziej potrzebujących dzieci ze świetlic środowiskowych mieszczących się w Radomiu. Zbiórkę przeprowadziły: Koło KSM przy Seminarium Duchownym reprezentowane przez czteremastu kleryków i Oddział KSM przy parafii Jedlnia Letnisko.



DOMINIK DRYJA

Wolontariusze przez dwa dni zbierali pieniądze na rzecz najbardziej potrzebujących dzieci. Pierwszy z prawej asystent KSM ks. Leszek Domagała

Uroczystości opłatkowe w Ośrodku dla Dzieci Niewidomych i Słabo Widzących

Czas to miłość

Podopieczni Ośrodka chętnie występują w Jasełkach, bo mogą pochwalić się tym, co potrafią.

Ośrodek Szkolno-Wychowawczy dla Dzieci Niewidomych i Słabo Widzących im. ks. Prymasa Stefana kard. Wyszyńskiego w Radomiu powstał w 1991 roku z inicjatywy Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom Niewidomym „Nadzieja”. Tu znajdują opiekę dzieci niewidome i słabo widzące upośledzone umysłowo w stopniu umiarkowanym i znacznym z dodatkowymi ograniczeniami, np. autyzmem, mózgowym porażeniem dziecięcym, zespołem Downa oraz głuchoniewidomi. Pracuje z nimi wykwalifikowana kadra, która oprócz wykształcenia posiada też bogate doświadczenie w pracy z dziećmi niepełnosprawnymi. „Ludzie mówią: czas to pieniąż. A ja wam mówię: czas to miłość” – te słowa wypowiedziane przez patrona Ośrodka przyświecają jego pracownikom. I rzeczywiście tak jest. Bo jak sami mówią, by tu pracować, trzeba się bardzo zaangażować, dzieci wymagają opieki, ale przede wszystkim miłości.

Wyjątkowe jasełka

To była wielka uczta duchowa. Jasełka w wykonaniu podopiecznych Ośrodka na długo pozostaną w pamięci ich odbiorców. Dzieci z dużym zaangażowaniem recytowały wiersze, śpiewały kolędy i pasto-



ZDJEŃCA MARTA DĘKA

rałki, a jeden z chłopców grał na bębnach. W przygotowanie tego świątecznego spotkania zaangażowane były Danuta Margieła, Anna Rożek i Barbara Paul. – Dzieci są bardzo aktywne. Chętnie występują w Jasełkach. Wielką radością jest dla nich występ w Ośrodku, bo mogą pochwalić się tym, co potrafią – mówi katecheta Anna Rożek. – Ucząc się swych ról, miały dużo samozaparcia, powtarzały je kilkanaście razy.

Występ artystów został bardzo ciepło przyjęty. A w styczniu swe Jasełka wystawią w kościele Matki Bożej Królowej Świata w Radomiu. Już teraz cieszą się na ten występ.

Po Jasełkach rodzice, opiekunowie i podopieczni Ośrodka dzielili się opłatkiem. Modlitwę poprowadził ks. Ireneusz Gizan, proboszcz parafii, na terenie której znajduje się

Jasełka w wykonaniu podopiecznych Ośrodka na długo pozostaną w pamięci

Poniżej:
S. Anna Reczko od wielu lat uczestniczy w życiu Ośrodka

Ośrodek. Na uroczystości opłatkowe zaproszone zostały: s. Anna Reczko, wizytator diecezjalny, i Ewa Majcher, nauczyciel doradca.

Widzą sercem

– Od wielu już lat uczestniczę w życiu

Ośrodka – mówi s. Anna. – Jasełka w wykonaniu tych wychowanków artystów szczególnie docierają do odbiorcy. Na pewno mogę powiedzieć, że oni widzą sercem. Wielkim nakładem sił przygotowują przedstawienie, wkładają całych siebie w śpiew, recytację. To dla nas wszystkich wielkie przeżycie. Ogromny podziw budzą również wszyscy, którzy pochylają się na co dzień nad uczniami. Otaczają miłością swoich wychowanków, a ci dzielą się serdecznością także z tymi, którzy ich odwiedzają. Ujmująca jest ta wymiana. Niektórzy wychowankowie już odeszli z tej placówki, ale pozostali w pamięci – o każdym zapytanym dowiedziałam się od wychowawców, gdzie teraz przebywa, a to znaczy, że nikt tutaj nie jest obojętny na tych, którzy byli mu kiedyś powierzeni.

MD



■ R E K L A M A ■

Plus
radio

Przeboje
w dobrym nastroju

Miniony rok przyniósł kolejne 52 wydania naszego diecezjalnego dodatku AVE radomskiego „Gościa Niedzielnego”. Na jego łamach zrelacjonowaliśmy niemal siedemset wydarzeń. Prawie każde opatrzone zostało zdjęciem.

tekst
MARTA DEKA
KRYSZYNA PIOTROWSKA
KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI

Wracamy dziś do tych wydarzeń, które wydają się najważniejsze – choć każdy wybór jest, rzecz jasna, subiektywny. ■

To był rok



MARTA DEKA

Powyżej: **W** połowie września w sanktuarium w Kałkowie-Godowie papieską koroną został ozdobiony obraz Matki Bożej Bolesnej

Po lewej: **W** końcu czerwca zakończyły się trwające ponad rok nawiedzenie parafii naszej diecezji przez Matkę Bożą w znaku jasnogórskiej ikony. Żegnając peregrynujący obraz, bp Zygmunt Zimowski zawierzył diecezję Maryi

Poniżej: **U** początku imprezy nic nie zapowiadało, że X Air Show w Radomiu zakończy się tragiczną śmiercią dwóch pilotów z grupy akrobacyjnej „Żelazny”



KRYSZYNA PIOTROWSKA



KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI

Powyżej: **Od** marca do późnej jesieni trwały obchody 15. rocznicy istnienia naszej diecezji. Wpisało się w nie też 15-lecie szeregu diecezjalnych instytucji. Na zdjęciu: jubileuszowy festyn Caritas

Po prawej: **Swoje 80. urodziny w rodzinnym Radomiu obchodził prof. Leszek Kołakowski**



KRYSZYNA PIOTROWSKA



KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI



KS. ZBIGNIEW NIEMIŃSKI

Na polanie „Wykus” koło Wąchocka po raz 50. na swoje spotkanie przybyli partyzanci „Ponurego”. O tym miejscu nie zapominają harcerze, policjanci i żołnierze



MARTA DEKA

Po kilku latach starań nasze Radio Plus poszerzyło swój zasięg nadawania. Na częstotliwości 94,0 dociera do zachodniej części diecezji. Nowy maszt, w obecności pracowników mediów i zaproszonych gości, poświęcił bp Zygmunt Zimowski



KS. ZBIGNIEW NIEMIŃSKI

„Emaus” już otwarte. Przyjmuje grupy pielgrzymkowe i rekolekcyjne z całej Polski. Ośrodek charytatywno-edukacyjny „Emaus” w Turnie koło Białobrzegów na progu wakacji poświęcił bp Zygmunt Zimowski



KS. ZBIGNIEW NIEMIŃSKI

Sługa Boży bp Piotr Gołębiowski 50 lat temu otrzymał święcenia biskupie. Uroczyste obchody z tej okazji miały miejsce w rodzinnym Jedlińsku. Tego dnia cała diecezja modliła się o rychłą beatyfikację bp. Piotra



KRYSZYNA PIOTROWSKA



MARTA DEKA

Powyżej: Letnie miesiące to czas odpoczynku. Wiele osób: dzieci, młodzieży i dorosłych wybrało wakacje z Bogiem. Tradycyjnie w pierwszych dniach sierpnia na Jasną Górę wyruszyła piesza pielgrzymka

Po lewej: Uczestnik powstania warszawskiego bp Edward Materski otrzymał z rąk prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski. Ks. biskup obchodził też w tym roku 60. rocznicę święcen kapłańskich

30-lecie Muzeum Wsi Radomskiej

Niezwykłe miejsce

Pracownicy mówią, że to niezwykle urokliwe miejsce. Jego urok dostrzega coraz więcej zwiedzających, przyjeżdżają tu nawet z Łodzi i Warszawy.

Muzeum Wsi Radomskiej powołał do życia wojewoda radomski decyzją z 31 grudnia 1976 roku. Powstanie placówki było poprzedzone szeregiem inicjatyw społecznych. Od początku stycznia 1977 roku przystąpiono do realizacji projektu. Pierwszym zabytkowym obiektem, jaki tu zestawiono był pochodzący z II połowy XIX wieku modrzewiowy spichlerz z Wilkowa. Obecnie prezentowane są w nim wystawy czasowe.

Tajemniczy tytuł

Jubileusz był okazją do spotkań obecnych i byłych pracowników oraz przyjaciół skansenu. Jak mówili, były to bardzo wzruszające chwile. W Domu Ludowym otwarto ukazującą piękno tego miejsca wystawę fotograficzną Barbary Polakowskiej. Wszystkich zaintrygował tytuł wystawy, który przeczytali na plakacie rozwieszonym na ścianie budynku: „5.36, 10.17, 14.59, 19.08...”. Jego znaczenie wyjaśniła sama autorka zdjęć. – Tajemnicze cyfry, które widnieją na planszy tytułowej wystawy, to go-

Barbara Polakowska opowiada o swojej wystawie fotograficznej



ZDJEŃCIA MARTA DEKA

dziny, minuty i sekundy spędzone tu w muzeum z aparatem w dłoni rejestrującym chwile, które dane mi było tutaj przeżyć. Chciałam pokazać ulotność wielu chwil spośród godzin i lat, w których dane mi było obserwować to wyjątkowe miejsce oraz detale, których na co dzień czasem nie dostrzegamy. Skansen to niezwykle urokliwe i chyba najpiękniejsze w mieście miejsce. Każdy może tu przyjść, odpocząć, a jeżeli ma przy sobie aparat fotograficzny, zatrzymać w kadrze ulotne chwile.

Pierwsza wizyta

Imprezy organizowane w Muzeum Wsi Radomskiej zawsze cieszą się dużym za-

Renatę Sarnowicz skansen zachwycił od pierwszego wejrzenia. Na zdjęciu przed spichlerzem z Wilkowa

interesowaniem. Przyciągają nie tylko mieszkańców Radomia i okolic, ale i odleglejszych miast, jak choćby Łodzi czy Warszawy. Dziś trudno wyobrazić sobie skansen bez Niedzieli Palmowej, Święta Chleba i wielu innych imprez przybliżających dawne zwyczaje. Początkowo muzeum otwarte było od wiosny do jesieni, ale teraz zaprasza przez cały rok. – W skansenie bardzo intensywnie pracujemy też zimą, organizując prezentację zwyczajów i obrzędów związanych z okresem Bożego Narodzenia. Przy dobrej aurze przygotowujemy dla dzieci kuligi. W pewnym sensie wygrzywamy z innymi ośrodkami, ponieważ jesteśmy dużym, zielonym, bezpiecznym terenem – mówi Renata Sarnowicz, kierownik działu oświaty. Jubileusze zawsze składają do wspomnień. Pani Renata tak wspomina swoją pierwszą wizytę w skansenie: – Przyjechałam tu odwiedzić swoją koleżankę ze szkoły i zobaczyć, gdzie ona pracuje. Przeprowadzałam się wtedy do Radomia. Czekałam na nią w przepięknym skansenie bartniczo-pszczelar skim. Wszystko wokół rozkwitało, kwitły jabłonie. Było to bardzo urokliwe miejsce. Pomyślałam, że byłoby fajnie tu pracować. Podczas spotkania z koleżanką, która

była tu plastyczką, zapytałam, czy nie znalazłaby się dla mnie jakaś praca. Okazało się, że jeden pracownik właśnie odchodzi i jest wakat. Przyjęto mnie. I tak już 18 lat pracuję w jednym miejscu – uroczym, sentymentalnym i romantycznym.

To jeszcze nie koniec

W skansenie ciągle coś się buduje i rozbudowuje. Wciąż przybywają nowe obiekty muzealne. A wszystko to robione jest z myślą o zwiedzających, by mogli jeszcze więcej zobaczyć i jeszcze lepiej odpocząć. – 30 lat to ważny jubileusz – mówi Zbigniew Skuza, starszy kustosz w Muzeum Wsi Radomskiej. – Ta rocznica przebiega pod znakiem przebudowy infrastruktury. Alarmany, nowe wejście i kasa biletowa, parking – wszystko, by ułatwić korzystanie z muzeum tym, którzy tutaj przychodzą. Przybędzie też obiektów muzealnych. Będzie to między innymi najstarsza zagroda z Solca, która już jest w muzeum, ale trzeba ją zestawić. To jest zagroda w typie okólnika występującego w okolicach Solca. Próbuje też z Jedlni, od ks. Janusza Smerdy, wziąć pochodzącą prawdopodobnie z początku XIX w. plebania. Planujemy ją ustawić obok drewnianego kościółka z Wolanowa. W nowym pawilonie będzie udostępniona zwiedzającym wystawa maszyn rolniczych, znajdzie się na niej m.in. kombajn i snopowiązałka konna. Będzie tam można przeprowadzać lekcje muzealne. Wystawę przygotowuje plastik, który współtworzył scenografię Muzeum Powstania Warszawskiego.

Z pracami prowadzonymi w skansenie, aktualnymi wystawami i propozycjami lekcji muzealnych oraz tym wszystkim, co oferuje on zwiedzającym, można zapoznać się na stronach internetowych: www.muzeum-radom.pl.

MARTA DEKA



Zapowiedzi

REKOLEKCJE WE WRZOSOWIE

Wspólnota Chrystusa Zmarłychwstałego „Galilea” zaprasza osoby świeckie i kapłanów na rekolekcje ewangelizacyjne Nowe Życie, które odbędą się od 25 do 27 STYCZNIA 2008 r. w domu rekolekcyjnym palotynów we Wrzosowie koło Radomia. Rekolekcje poprowadzi Szkoła Nowej Ewangelizacji św. Marka w Stryszawie. Informacji telefonicznie: 0507 089 763 lub e-mail: w.warszawa@galilea.pl udziela Agnieszka Dąbrowska.

SPOTKANIE OPŁATKOWE

Klub Inteligencji Katolickiej im. kard. Stefana Wyszyńskiego zaprasza 2 STYCZNIA o godz. 18.00 na spotkanie opłatkowe, które odbędzie się w domu parafialnym katedry radomskiej przy ul. Sienkiewicza 13 (I piętro, wejście od podwórka).

DRZEWO ŻYCIA

Muzeum im. Oskara Kolberga w Przysusze zaprasza do obejrzenia wystawy: „Drzewo życia – symbol i rytuał – w obrazach kultury tradycyjnej Oskara Kolberga i we współczesnej sztuce i obrzędowości ludowej”. Ekspozycja muzealna oraz towarzyszący jej katalog stanowią próbę zmierzenia się jedynie z wybranym aspektem tego uniwersalnego symbolu. Wystawa przedstawia bowiem przejawy jego obecności w kontekstach kosmologicznym, rytualnym, ikonograficznym i folklorystycznym.

LINIA BRATERSKICH SERC

– Bezpłatny Telefon Zaufania Diecezji Radomskiej: 0800 311 800. Czynny od poniedziałku do piątku w godzinach od 18.00 do 22.00. Dyżury pełnią: poniedziałki – księża, wtorki – prawnicy, środy – poradnictwo rodzinne, czwartki – psychologowie i terapeuci, piątki – katecheci i pedagodzy. Każdego dnia – terapeuci uzależnień.

Wystawa w Mazowieckim Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia”

To były piękne dni!

Polska w połowie lat trzydziestych była potęgą w wielu dziedzinach przemysłu, m.in. lotnictwie, metalurgii, radarach, elektrotechnice, chemii. O tym fakcie przypomnieli organizatorzy wystawy „1918–1938. Dwudziestolecie Polski Odrodzonej”, zorganizowanej w Radomiu.

Jak rzadko, na otwarciu ekspozycji pojawiło się dużo więcej mężczyzn niż kobiet. Przekrój wiekowy też był spory, bo przyszli ludzie młodzi i ci, którzy pamiętali czasy dwudziestolecia międzywojennego.

Wśród prezentowanych przedmiotów znalazły się militarne, modele uzbrojenia, unikatowe dokumenty, fotografie, jak również egzemplarz pistoletu Vis, uznawanego przez specjalistów za najlepszą na świecie konstrukcję strzelecką w swojej klasie, a produkowanego seryjnie przez radomską wytwórnię. Zanim zaproszono do zwiedzania wystawy, goście zebraли się przed muzeum, gdzie członkowie Radomskiej Grupy Rekonstrukcji Historycznej im. płk. Dionizego Czachowskiego oddali salwę honorową z granatników.

Byli najlepsi

– Trzeba przypominać młodzieży, że potrafiliśmy konkurować w projektach fabryk z najlepszymi na świecie

Wystawa zgromadziła przedstawicieli kilku pokoleń



ZDJEŃIA KRYSZYNA PIOTROWSKA

– mówił mieszkaniec Pionek Jan Banaszak, kustosz wystawy, na której większość eksponowanych przedmiotów pochodzi z prywatnych zbiorów jego rodziny. – Zbiór tych archiwaliów przedstawia między innymi życie mojego ojca Ludwika, urodzonego w 1901 r., doskonałego konstruktora i projektanta. Zaprojektował 19 fabryk chemicznych, a 5 z nich wygrało konkursy międzynarodowe. Według tych projektów wybudowano w kraju fabryki, które utworzyły koncern Państwowe Wytwórnice Prochu. 70. rocznica COP zmobilizowała mnie do szukania istotnych na tę chwilę dokumentów, których jest bardzo dużo i nigdzie do tej pory nie były publikowane – zapewnia.

Jan Banaszak (z prawej) jako kustosz wystawy poświęcił ją swojemu ojcu Ludwikowi

Wystawa wymaga chwili zadumy. Trzeba dokładnie przeczytać choćby część eksponowanych dokumentów. Bo kto dziś pamięta, że Polacy wnieśli znaczący wkład w rozwój światowych technologii. Historycy zajmujący się przemysłem zauważyli, że pierwsza produkcja kwasu solnego w Polsce ruszyła w sierpniu 1928 r. w fabryce w Pionkach i są na to dokumenty. Pierwsze instalacje ze stali kwasoodpornej, w skali przemysłowej, zostały użyte również w Pionkach. Takie przykłady można mnożyć. – Do dziś na świecie funkcjonuje wiele technologii, których autorami są polscy inżynierowie czy polscy naukowcy. I nikt za to nie płaci – zapewnił kurator wystawy.

Część ekspozycji dotyczy życia toczącego się wokół fabryk, a także życia rodzinnego. Zaskakuje ogromna liczba spotkań towarzyskich. Co ciekawe, na odwrócie każdego zaproszenia z tamtej epoki jest dopisek, na co będą kwestionowane pieniądze przy okazji balu, rautu, tanecznego wieczorku.

Wystawę można oglądać do 10 stycznia 2008 r.

KRYSZYNA PIOTROWSKA



PANORAMA PARAFII

Parafia pw. św. Wacława w Radomiu

Kołem toczona historia

Obok jest Piotrówka.
To tu rozpoczął się Radom.
W centrum Starego Miasta
stoi najstarszy kościół.
Można powiedzieć,
że swoiście dzielił swe losy
z miastem.

Po pełnieniu funkcji świątyni stał się miejscem, które służyło różnym celom. Na koniec bolesne koło historii zamknęło się i znów jest tutaj żywe miejsce kultu.

Najstarszy w mieście

Najpierw Leszek Biały ufundował tu drewniany kościół. Murowany stanął w 1216 r. Opiekowali się nim benedyktyni. Przebudowano go po grunwaldzkim zwycięstwie. Jako świątynia służył do czasu rozbiorów. A potem... Austriacy urządzili tu skład mąki i magazyn wojskowy. Rosjanie mieli w nim areszt wojskowy. Tak było do I wojny światowej, kiedy to w kościele mieścił się szpital epidemiologiczny. Po II wojnie mieścił się tutaj oddział psychiatryczny Szpitala Miejskiego, a następnie magazyn i wreszcie oddział archeologiczny Muzeum Regionalnego.

Nieco ponad 30 lat temu bp Piotr Gołębiowski i ówczesny proboszcz radomskiej fary ks. Stanisław Sikorski rozpoczęli starania o odzyskanie kościoła. Pod koniec lat 70. kościół na powrót mógł stać się świątynią. Odrestaurowany kościół



MARTA DEKA

w 1986 r. poświęcił bp Edward Materski, a 15 lat temu erygował tu parafię. Pierwszym proboszczem został ks. Waldemar Gula.

Owoc ankiety

Przychodząc do parafii, obaj księża Andrzejowie rozesłali do parafian ankietę, w której pytali o to, co wierni chcieliby tu mieć – i materialnego, i duchowego. Pisano: ławki i ogrzewanie. To ostatnie już zamontowano, ławki pojawią się niebawem. A duchowe tęsknoty parafian poszły w stronę uaktywnienia grup duszpasterskich. W parafii prężnie działa oaza rodzin i młodzieżowa, istnieje chór parafialny i zespół dziecięcy. Jest liczne grono ministrantów, koła Żywego Różańca, a ostatnio pojawiła się wspólnota neokatechumenalna.

Jednym z zadań wyznaczonych obu duszpasterzom było „sklonowanie” Centrum Młodzieży „Arka”, w którym dotychczas pracowali. Dla nowego centrum, dzięki pomocy miasta, udało się zakupić pomieszczenia i teren po Domu Pomocy Społecznej. Mimo że trwają prace remontowe, już działa grupa teatralna i spotykają się wolontariusze.

Zakonnicy z Afryki

Na terenie parafii pracują siostry – Córki Maryi Niepokalanej. Prowadzą dom dziecka dla chłopców. Swoją dom posiadają Synowie Niepokalanej Poczęcia. Jest to włoskie zgromadzenie, którego członkowie pracują w szpitalach i hospicjach. Trzej to Włosi, dwaj pochodzą z Kamerunu i Nigerii. Ci ostatni uczą się w Lublinie języka polskiego.

KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI



KS. ANDRZEJ WALDEMAR ZARZYCKI

Święcenia kapłańskie – 16 maja 1987 r. Wikariaty – parafia pw. MB Bolesnej w Radomiu, parafia pw. NSJ w Starachowicach, parafia pw. MB Miłosierdzia w Radomiu razem z zadaniem pracy w Katolickim Centrum Młodzieży „Arka”. Od 2006 r. probosbstwo u św. Wacława.

Prace remontowe prowadził zespół pod kierunkiem prof. Wiktora Zina

ZDANIEM PROBOSZCZA

Zostaliśmy tu przyjęci z ogromną życzliwością i otwarciem. Jestem wdzięczny ludziom za zaangażowanie, pomoc i modlitwę. Niemal 30 proc. uczęszczających do kościoła działa w jakiejś grupie duszpasterskiej.

To, co się tutaj dzieje, nie byłoby możliwe bez wielopłaszczyznowej współpracy z ks. Andrzejem Tuszyńskim. Trudno mi mówić o nim „wikariusz”, bo jesteśmy rówieśnikami i od lat współpracujemy – najpierw w Arce, a teraz tutaj.

Cieszę się, że nasz kościół wybrali na swą świątynię członkowie zakonu Kawalerów Maltańskich. Dzięki ich pomocy otrzymaliśmy samochód – busa, który służy do przewozu osób niepełnosprawnych. Oni też umożliwili nam utworzenie w naszej Arce wypożyczalni sprzętu dla niepełnosprawnych. Jestem im za to wdzięczny i ufam, że ta współpraca będzie nadal owocować.

Mam nadzieję, że nasza parafia jako wspólnota wspólnot będzie się rozrastać duchowo i pięknieć materialnie. Mamy prześlizgnięty kościół, najstarszy w mieście, i wspólnotę, która tchnie młodością.

Wikariusz: ks. Andrzej Tuszyński

Zapraszamy na Msze św.

- W niedziele i święta – 8.00, 10.00, 11.30, 17.00.
- W dni powszednie – 17.00, 17.30.